

MALUSZKI STAŁY SIĘ PRAWDZIWYMI PRZEDSZKOLAKAMI

19 listopada w grupie dzieci 3-letnich z Przedszkola Samorządowego „Bajka” odbyła się długo oczekiwana uroczystość Pasowania na Przedszkolaka.



Wprowadzenia do społeczności przedszkolnej dokonały dzieci z grupy najstarszej, instruując maluchy, w jaki sposób stać się dobrym przedszkolakiem. Być może niektóre rady miały się nieco z naszym Kodeksem Przedszkolaka, ale na pewno były zgodne z dziecięcymi kryteriami wartości i szeroko pojętej zabawy i nawiązywały do radośnie zaintonowanego przez 6-latkę hymnu przedszkolnego:

*Wesoło jest, wesoło
W buczącym ulu pszczołom
W zielonym lesie ptakom
A w „Bajce” przedszkolakom”...*

Następnie - już Gumisie - musiały same pokazać,

czego nauczyły się w pierwszych miesiącach pobytu w przedszkolu: były więc krótkie wierszyki, zabawy paluszkowe, piosenki oraz zabawy ze śpiewem, do których zostali również zaproszeni rodzice. I właśnie ta część programu bardzo wyraźnie pokazała, że nasi rodzice chętnie biorą udział w różnych imprezach przedszkolnych (gdyż nie był to pierwszy kontakt oparty na współdziałaniu rodziców i przedszkola), co przekłada się na dobre samopoczucie dzieci, wzajemne zaufanie i wspólne planowanie różnych przedsięwzięć.

Na zakończenie tej części wystąpiła dyrektorka Małgorzata Kobusińska. Pochwaliła dzieciaki za odwagę, piękne śpiewanie i dokonała uroczystego pasowania na przedszkolaka. Dzieci musiały przyrzec, że będą bawić się zgodnie, uczyć pilnie i wzajemnie sobie pomagać. W nagrodę każde zostało obdarowane piękną książeczką z bajeczkami i dyplomem.

Po zakończeniu części oficjalnej dzieci zostały zaproszone wraz z rodzicami na malutki bankiet. Na pięknie nakrytych stolikach pojawiły się pyszne ciasta, cukierki, napoje, galaretki z bitą śmietaną - słowem: same niezdrowe, ale za to pyszne przysmaki, którym nie sposób było się oprzeć.

Za organizację poczęstunku wypada podziękować zaangażowanym rodzicom z grupy Gumisie: mamom robiącym zakupy i tym, które piekły pyszne ciasta, nie można pominąć mam z Rady Rodziców, które wszystkiego dopilnowały i czuwały nad estetyką uroczystości. Jeszcze raz bardzo dziękujemy!

Marzena Makowska



fot. nadesłane